

Leksykon prezesów stulecia SEP

Cyprian Brudkowski urodził się 20 sierpnia 1925 r. we Włocławku - był synem Mieczysława i Łucji z Jaworskich. W 1939 roku ukończył II klasę gimnazjum w Częstochowie. Po wybuchu wojny, podczas ewakuacji znalazł się we wrześniu 1939 r. we Lwowie, gdzie kontynuował naukę w gimnazjum im. H. Sienkiewicza. W czerwcu 1940 r. został wraz z matką i młodszym bratem wywieziony do ZSRR. Po kilkutygodniowej podróży osadzono ich w obozie w Maryjskiej ASRR, gdzie pod nadzorem NKWD pracował przy karczowaniu lasu. Z obozu wydostał się dopiero w maju 1943 r., do tworzącego się w ZSRR w Sielcach nad Oką, polskiego wojska.

Poprzednio (z uwagi na stan zdrowia) nie mógł być wcielony do Armii Andersa. Centralną Szkołę Podchorążych Wojska Polskiego w Riazaniu ukończył w kwietniu 1944 r., otrzymując stopień podporucznika i przydział do tejże szkoły na dowódcę plutonu, a później kompanii. Wraz ze szkołą w lutym 1945 r. wrócił do kraju, a ściślej do Krakowa. Zdemobilizował się (na własną prośbę) w czerwcu 1946 r. i już w tymże roku kontynuował naukę w liceum w Częstochowie, uzyskując maturę w roku 1948. Studia wyższe rozpoczął na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej, otrzymując tytuł inżyniera elektryka w 1952 r., a tytuł magistra inżyniera elektryka w 1954 r. Pracę magisterską bronił w katedrze prof. Jana Obrąpalskiego i pod jego kierownictwem specjalizował się w zakresie elektrotechniki przemysłowej. Otrzymał nakaz pracy do Katedry Elektrotechniki Ogólnej na Wydziale Górniczym Politechniki Śląskiej, której kierownikiem był prof. Józef Wąsowski. Nie zrezygnował jednak z dziedziny, w której się specjalizował, więc po uzyskaniu zgody rozpoczął pracę (początkowo w niepełnym wymiarze) w tworzącym się Biurze Projektów Nowych Kopalń. Po dwóch latach, po zmianie nakazu pracy, od 1956 r. pracował tam na pełnym etacie. Początkowo był zatrudniony w charakterze projektanta, następnie kierownika pracowni i generalnego projektanta. Zajmował się całokształtem prac związanych z opracowywaniem projektów technicznych napędów elektrycznych dla nowo budowanych maszyn wyciągowych, składaniem zamówień u podwykonawców, prowadzeniem nadzoru nad montażem, uruchamianiem maszyn i przekazywaniem inwestorom do eksploatacji. Tego typu działalność była możliwa dzięki odpowiedniej organizacji pracy zespołu, którą kierował. Odbiegała ona zdecydowanie od stosowanych w tych czasach typowych organizacji dla biur projektowych. Zorganizował bogato wyposażone laboratorium, umożliwiające prowadzenie specjalistycznych badań i pomiarów parametrów pracy napędów - łącznie z analizą zakłóceń w sieciach zasilających. Prowadzono tam również rozruchy i badania maszyn oddawanych do ruchu, w tym badania okresowe oraz poawaryjne. Wprowadzono komputerowe wspomaganie projektowania. Wszystkim tego typu poczynaniom sprzyjał fakt, że był on kierownikiem „problemu resortowego” rozwoju napędu elektrycznego maszyn wyciągowych. Intensywną i twórczą działalność zawodową umiał pogodzić z pracą społeczną w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich. Do SEP-u wstąpił w 1956 r., a gdy powstało koło w jego miejscu pracy, tzn. w Biurze Projektów Nowych Kopalń, został wybrany na przewodniczącego tego koła. Szybko doceniono Jego zapał i zdolności organizacyjne, wybierając Go również do Oddziału Gliwickiego SEP. Zaczął od prowadzenia pod

koniec lat 50. zespołu odczytowo szkoleniowego, w latach 1963-1972 był już wiceprezesem, a następnie prezesem Oddziału - nieprzerwanie do roku 1987. W wywiadzie udzielonym Śląskimi Wiadomościami Elektrycznym w 2000 r. koi. Cyprian Brudkowski stwierdził: „Gliwicki Oddział SEP był zawsze liczącym się Oddziałem w Stowarzyszeniu - nie tylko ze względu na liczebność członków, ale przede wszystkim z uwagi na wyniki swojej działalności”. Prowadzono tam szkolenia zawodowe na wysokim poziomie, organizowano ogólnopolskie konferencje, współpracowano owocnie z Politechniką Śląską, zwłaszcza w zakresie pracy z młodzieżą, prowadzono ożywioną działalność towarzyską. Prezes Oddziału stworzył atmosferę harmonijnej współpracy i „zarażał” dobrym przykładem innych - nic dziwnego, że po latach z satysfakcją mógł stwierdzić: „Oddział Gliwicki SEP był dla mnie szkołą działalności stowarzyszeniowej i dzięki Koleżankom i Kolegom, z którymi mi przyszło działać w Oddziale, jego sukcesy są naszym wspólnym dziełem”. W tym okresie w Gliwickim Oddziale SEP nastąpił rozkwit pracy kół, powstała ogólnopolska Sekcja Elektrotechniki i Automatyki Górniczej, a konferencja „Nowoczesne napędy górnicze i hutnicze”, poświęcona 100-letniej rocznicy urodzin prof. Jana Obrąpalskiego, stała się wzorem współpracy nauki z przemysłem. Również rezultatem tej współpracy było uruchomienie w latach 1960-1990 stu trzydziestu krajowych maszyn wyciągowych prądu stałego o łącznej mocy 335 MW, którymi wówczas ciągnęto się z podziemi kopalnianych na powierzchnię około 70% krajowego wydobycia węgla. Na szczególną uwagę zasługuje tu fakt, że w krajach byłego RWPG jedynie Polska na taką skalę uruchomiła napęd tyrystorowy maszyn wyciągowych. Napędem cyklokonwektorowy maszyny wyciągowej z silnikiem synchronicznym (np. w kopalni „Wieczorek” w 1990 r.) mogło się poszczycić wówczas niewiele renomowanych firm światowych. Osiągnięcia te były doceniane i koi. Cyprian Brudkowski otrzymywał za nie wyróżnienia, nagrody i odznaczenia państwowe. Największą było przyznanie w 1980 r. Zespołowej Nagrody Państwowej I stopnia za uruchomienie krajowej produkcji maszyn wyciągowych. Do tego trzeba podkreślić niezwykle aktywność technicznopromocyjną (publikacje, patenty). Organizował wiele konferencji naukowo-technicznych - zarówno krajowych, jak i z udziałem znanych firm zagranicznych - z dziedziny napędu elektrycznego maszyn wyciągowych. Uczestniczył również w organizowanych przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego konferencjach naukowych promujących polski przemysł elektrotechniczny, m.in. w Turcji, Chinach, Korei, Indiach, Portugalii. Rezultatem tych spotkań był eksport kompletnych maszyn wyciągowych z napędem elektrycznym do Indii, Chin i Korei. Mimo dużej aktywności zawodowej i zaangażowania w pracę Oddziału Gliwickiego SEP, od 1972 r. do lipca 1998 r. był członkiem Zarządu Głównego SEP, w tym wiceprezesem Stowarzyszenia w kadencjach: 1981/87 i 1990/94. Należy podkreślić fakt, że w okresie stanu wojennego Prezydium Oddziału Gliwickiego SEP działało w miarę normalnie, utrzymując kontakt z kołami. Działalność ta była doceniana przez władze naszego Stowarzyszenia i z tego tytułu koi. Cyprian Brudkowski otrzymał wiele różnych odznaczeń i wyróżnień stowarzyszeniowych, resortowych i państwowych. Między innymi został uhonorowany na XXIV WZD w Gdańsku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i godnością Członka Honorowego SEP w 1989 r. Zaangażowanie w pracę stowarzyszeniową sprawiło, że delegaci na XXVII WZD SEP w Kołobrzegu wybrali go na prezesa Stowarzyszenia na kadencję 1994-1998. Wybór na Prezesa SEP był dla Niego wielkim wyzwaniem, ale wzbudził dość powszechny niepokój, czy kierowanie pracą Stowarzyszenia przez osobę mieszkającą poza Warszawą jest możliwe. Cechy charakteru Prezesa sprawiły, że nie potwierdziły się te obawy, co więcej - mimo kłopotów domowych (postępująca choroba żony), w tych trudnych czasach SEP funkcjonował prawidłowo. Z pracy

zawodowej zrezygnował, przechodząc na emeryturę w sierpniu 1990 r., wobec niemożliwości przekształceń Biura w kierunku przygotowującym do prywatyzacji. Za całokształt działalności był odznaczony: Srebrnym (1945 r.) i Złotym (1965 r.) Krzyżem Zasługi, Srebrną i Złotą Odznaką Honorową SEP, Złotą Odznaką Zasłużony w Rozwoju Województwa Katowickiego, Srebrną i Złotą Odznaką Honorową NOT, Krzyżem Kawalerskim (1972 r.), Oficerskim (1979 r.) i Komandorskim (1987 r.) Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Medalem Zasłużony dla Górnictwa, Nagrodą Państwową I stopnia (1980 r.), Medalem 40-lecia PRL, wpisem do Honorowej Księgi „Zasłużonych dla Górnictwa i Energetyki” (1987 r.). Uzyskał też wiele medali „Zasłużony dla...”, nagrody KNT za osiągnięcia w dziedzinie rozwoju napędu elektrycznego oraz różne inne nagrody za tego typu osiągnięcia. Był autorem 24 patentów z dziedziny napędu elektrycznego maszyn oraz ponad 20 publikacji w czasopismach technicznych i na konferencje naukowo-techniczne. W SEP po zjeździe krakowskim, gdy przestał być prezesem, do połowy 2000 r. był przewodniczącym Rady Nadzorczej COSiW (z funkcji zrezygnował, protestując przeciwko wadom regulaminu działania RN). Nie oznaczało to zerwania z pracą społeczną - działał w Zespole Historycznym Oddziału, a w 2002 r. został powołany na Przewodniczącego Kapituły Medalu Prezesa SEP. Pierwszy atak choroby serca nastąpił w 2003 r. Jak zawsze, kol. Cyprian Brudkowski pogodnie znosił przeciwności losu i szybko wrócił do aktywności społecznej, m.in. podejmując się - w ramach obchodów 50-lecia Oddziału Gliwickiego SEP - przewodniczenia Kapitulie Medalu Honorowego im. Prof. Jana Obrąpalskiego. W lutym 2004 r. drugi atak choroby okazał się śmiertelny. Został pochowany obok swojej żony, którą opiekował się tak troskliwie przez długie lata, mimo tylu obowiązków społecznych.

Tekst ukazał się w „Wiadomościach Elektrotechnicznych” nr 4/2004